Nr. 46. Sambor dnia 12. listopada 1905. Rok. V.

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie	1 kor. — h.	półrocznie	5 kor. — h.
kwartalnie	2 „ 50 „	całorocznie	10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWO.

(Obserwacye i uwagi.)

I.

ROZBRAT MIĘDZY SPOŁECZEŃSTWEM a SZKOŁĄ I JEGO PRZYCZYNY.

(Ciąg dalszy.)

Drugim powodem tego rozdźwięku między szkołą a społeczeństwem, ma być — jak twierdzą zgodnie prawie wszyscy krytycy — okoliczność, że dzisiejsza szkoła średnia wychowanków swoich nie przygotowuje do życia praktycznego.

I to jest jedna z przyczyn rzeczywistych, jakkolwiek żadną miarą nie możemy robić szkole z tego powodu zarzutu, bo samo pojęcie szkoły świadczy o tem, że szkoła ma pielęgnować naukę dla nauki, a nie robić z nauki służebnicę życia praktycznego. Wprawdzie nauka, realizując swoje zdobycze w celach praktycznych, oddaje się do pewnego stopnia na usługi społeczeństwa w jego codziennych potrzebach, ale gdybyśmy chcieli pielęgnować naukę tylko o tyle, o ile ona w praktycznem życiu, codziennem, nam potrzebna, obdarlibyśmy ją z najpiękniejszej szaty, uczynilibyśmy ją służebnicą tylko cielesnych, zwierzęcych potrzeb.

A przecież tak liczne głosy domagają się dziś od szkoły, aby przygotowywała młodzież do życia praktycznego.

Głosy te mają do pewnego stopnia słuszność, a mianowicie mają ją o tyle, że jak w każdem społeczeństwie, tak przedewszystkiem w naszem, nie liczni są ci, którzy pragną uczyć się i uczą się tylko dla nabycia wiedzy, wykształcenia umysłu; natomiast całe masy są takich, którzy uczą się tylko dla tego, aby tę naukę nabytą zrealizować, t. j. przez naukę zdobyć stanowisko, zabezpieczające byt.

I nie można brać tego za złe społeczeństwu; nie można uważać tego za objaw ujemny, bo nie można wymagać od nikogo, by żył w krainie ideałów, kiedy mu głód dokucza. Każdy pragnie najpierw byt sobie zapewnić, zaspokoić głód i wszystkie inne potrzeby życia, a potem dopiero poświęca się pracy dla ideałów. Nie wielu przecież mamy, — jakkolwiek mamy, — takich n. p. profesorów uniwersytetu, którzy stanowiska te zajmują się dla pensyi, — której nie potrzebują (bo mają osobisty majątek) i którą też rozdają na różne naukowe, lub dobroczynne cele, — lecz dla samego, bezinteresownego pielęgnowania nauki; natomiast nie mamy wcale takich, którzy, nie mając prywatnego majątku, żyli i pracowali dla naszej nauki w ubóstwie, a pensyę oddawali na cele naukowe. I nie możemy tego nikomu brać za złe, bo człowiek, jako istota, złożona z dwu pierwiastków, ducha i ciała, musi służyć obydwom i dobrze jest, jeżeli jednemu i drugiemu służy równomiernie; niestety, bardzo często się zdarza, że potrzeby tego duchowego pierwiastka zaniedbujemy zupełnie, służąc prawie wyłącznie ciału i jego potrzebom.

Czyż mało mamy ludzi zdolnych, którzy chodząc do szkoły odznaczali się talentem i pilnością, a którzy po chlubnem ukończeniu nauk i po zdobyciu stanowiska, zapewniającego byt na przyszłość, zerwali zupełnie z nauką, wzgardzili zupełnie pracą umysłową, prócz koniecznej zawodowej! Ci zasłaniają się zawsze tem, że praca zawodowa tak ich nuży i wyczerpuje, że nie są w stanie zająć się pracą umysłową w chwilach wolnych od obowiązków swego zawodu. Ale są to tylko wymówki, którym wierzyć nie zawsze można. Najczęściej powodem tego zaniedbania umysłu jest fakt, że ludzie ci zupełnie nie są zdolni uprawiać nauki dla nauki; gdyby im płacono, czytaliby i uczyli się, lecz bezinteresownie, dla nabycia głębszej wiedzy uczyć się nie chcą, nie czują potrzeby: wystarcza im to, czego się nauczyli w szkole.

Wszystko to dowodzi, że człowiek w ogóle więcej jest zwierzęciem, niż człowiekiem; że zaś szkoła nie jest instytucyą dla nielicznych wybranych, lecz dla ogółu społeczeństwa, więc też to społeczeństwo ma prawo żądać, aby szkoła służyła ogółowi, a nie wyjątkom.

Ale te wyjątki są także częścią składową społeczeństwa i także upominają się słusznie o swoje prawa. Trzeba więc, aby społeczeństwo miało szkoły różnorakie, któreby odpowiadały potrzebom wszystkich członków społeczeństwa.

Szkoła średnia, według planu organizacyjnego, miała być tą szkołą, któraby zadowoliła wymagania wszystkich: miała dawać tylko *ogólne wykształcenie*, potrzebne każdemu, miała w umysłach wychowanków swoich budować fundamenta wiedzy, na którychby potem każdy mógł budować gmach nauki według planu, jakiby sobie sam zakreślił. Gdyby nasza szkoła średnia poprzestawała na dawaniu ogólnego wykształcenia w ściśłem znaczeuiu tego słowa, cel swój osiągnęłaby łatwo, a społeczeństwo nie narzekałoby na nią, że nie przygotowuje do życia praktycznego, bo *ogólne wykształcenie* potrzebne jest w życiu praktycznem każdemu. Ale nasza szko-

Statut

filii lwowskiego krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików w Samborze

według przedłożonego dnia 7. listopada 1905. c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

§. 1. Celem filii lwowskiego krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików w Samborze jest dążenie w swoim okręgu do celów określonych w §. 3. głównego Towarzystwa.

Okręgiem działalności filii jest powiat polityczny Sambor.

§. Siedziba zarządu filii jest w Samborze.

§. 3. Do osiągnięcia celów wymienionych w §. 1. zmierza filia przez urządzanie stosownych zebrań i pouczających odczytów, wystaw, rozpowszechnianie własnych fachowych wydawnictw. tudzież wydawnictw, nadesłanych przez zarząd głównego Towarzystwa.

§. 4. Członkiem filii może być każdy nieposzlakowanej czci hodowca, względnie amator drobiu, gołębi i królików, przedstawiony Wydziałowi przez dwóch. członków zwyczajnych filii i przez Wydział filii przyjęty.

Członek filii jest zarazem członkiem głównego Towarzystwa. do którego kasy opłaty roczne wnosić winien. Z tych opłat wydziela zarząd głównego Towarzystwa 25% i przesyła je do kasy filialnej na zaspokojenie potrzeb filii.

§. 5. Filia może rozpocząć swoją działalność, jeżeli w jej okręgu zgłosiło się przynajmniej 20 członków.

Pierwsze Walne Zgromadzenie filii celem jej ukonstytuowania się zwołuje osoba delegowana w tym celu przez Wydział głównego Towarzystwa.

§. 6. Prawa i obowiązki członków filii określa statut głównego Towarzystwa.

Zresztą członkom filii służy prawo brać udział w zebraniach i zgromadzeniach filii, oraz prawo czynnego i biernego wyboru do Wydziału filii. Nadto każdy członek filii ma prawo wziąć czynny udział w Walnem Zgromadzeniu głównego Towarzystwa z głosem stanowczym, głosuje jednak tylko za siebie, a nie imieniem fiii.

Filia jako taka może być reprezentowana na Walnem Zgromadzeniu głównego Towarzystwa przez jednego lub więcej delegatów. Taki delegat, względnie delegaci mają na Walnem Zgromadzeniu głównego Towarzystwa głos stanowczy, który w sprawach ogólnej natury będzie liczony tyle razy, ile razy filia liczy 10 członków. z tem jednak ograniczeniem, że delegat względnie delegaci mogą mieć najwyżej 10 głosów. Ułamki ponad 10 liczą się tylko wtedy. jeżeli dochodzą liczby 5.

W sprawach wyboru głównego zarządu filia reprezentowana przez delegata, względnie delegatów ma tylko jeden głos.

§. 7. Zwyczajne Walne zgromadzenie filii zwołuje Wydział filialny co roku najpóźniej w miesiącu kwietniu, a wybierany bywa na tem zgromadzeniu bezwzględną większością głosów. Wydział filii na rok następny składa się z *prezesa, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika i jednego członka Wydziału.*

§. 8. Prezes lub jego zastępca zastępuje filię na zewnątrz i podpisuje wraz z sekretarzem pisma i obwieszczenia filii.

§. 9. Posiedzenia Wydziału filii zwołuje prezes lub jego zastępca; uchwały Wydziału są ważne, jeżeli powzięte zostały bezwzględną większością głosów w obecności przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków Wydziału.

§. 10. Walne zgromadzenie wybiera Wydział na rok następny (§. 7.), udziela absolutoryum ustępującemu Wydziałowi, rozstrzyga ważniejsze sprawy przez Wydział przygotowane i przedłożone, oraz odwołania przeciw uchwałom Wydziału, postanawia o zmianie statutu i rozwiazaniu filii (§. 14).

Wszystkie inne sprawy należą do zakresu działania Wydziału filii.

§. 11. Walne zgromadzenie uchwala bezwzględną większością głosów w obecności przynajmniej połowy swoich członków. Gdyby taki komplet członków się nie zebrał, wystarczy na następnem Walnem zgromadzeniu z tym samym porządkiem dziennym jakakolwiek ilość członków.

ła średnia w ostatnich czasach zatraciłą poczucie tego, co nazywamy *ogólnem wykształceniem*; zamiast dawać swoim uczniom podstawy nauk i wiedzy, szkoła pragnie dać im jak najwięcej wiadomości z różnych dziedzin nauki: zamiast znanego „*multum, non multa*“ szkoła pragnie stosować regułę „*multa, non multum*“, a skutek tego taki, że szkoła nie spełnia swego zadania. Uczniowie wychodzą ze szkoły nie przygotowani do życia praktycznego, a rzetelnej nauki nie posiadają także. (C. d. n.)

Dział gospodarczy.

I. Właścicielom ogierów licencyonowanych przypomina Komitet c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie, że termin wnoszenia podań o subwencyę na stacyę upływa z dniem 15. grudnia 1905. r. i że do podań, które mają być wnoszone na ręce Oddziałów, należy dołączyć odpisy kart licencyjnych.

II. Na prośbę Komitetu wniesioną do Ministerstwa handlu w dn. 22. maja b. r. w sprawie trójek hodowlanych nadeszła następująca odpowiedź: Oznajmia się Szan. Towarzystwu, że transport pocztowy z żywem ptactwem rozszerzono dotąd o tyle, że z ptactwa gospodarczego przyjmowane będą odtąd trzy okazy o ile przeznaczone są dla hodowli.

III. Statut filii krajowego Towarzystwa chowu drobiu i królików w Samborze przedłożyła Rada Oddziału c, k. gal. Tow. gospodarskiego w Samborze c. k. Namiestnictwu w dniu 7. bm. do zatwierdzenia. Po otrzymaniu odpowiedzi zwołane zostanie Walne Zgromadzenie członków, na którem przeprowadzonym będzie wybór Wydziału filii. Wydział ten składać się będzie z prezesa, jego zastępcy. sekretarza, skarbnika i jednego członka. Okres urzędowania Wydziału trwa tylko jeden rok.

Statut filii rozesłanym zostanie wszystkim członkom jeszcze przed Walnem Zgromadzeniem tak, ażeby wnioski co do zmiany niektórych §§. statutu na zebraniu tem załatwione być mogły.

IV. Wybór gatunków drobiu dla centralnej stacyi chowu drobiu u Samborze. Na posiedzeniu Rady Oddziału, które odbyło się w dniu 31. października b. r. uchwalono zakupić z funduszu przyznanego przez Komitet na podniesienie hodowli drobiu następujące gatunki: 1) z kur: a) Zielononóżki polskie. kuropatwie, 1. koguta i 5. kur, b) kury z Ramelsloh, 1. koguta i 5. kur. c) kury hamburskie. 1 koguta i 5 kur i d. Kukułki belgijskie, 1 koguta i 5 kur. — 2) Z kaczek: Pekingi 1. kaczora ze stacyi hooowlanej S. Frisera, 2. kaczki od p. A. Niedenthala ze Sanoka i 2. kaczki od p. Franciszka Gondeka z Wiązownicy i 3) Z gęsi: Emdeńskie, 1 gęsior i 2 gęsi z chowu księżnej Jerzowej Czartoryskiej i 2 gęsi rasy krzyżowanej emdeńskich gęsi z krajow. p. Stan. Falkowskiego z Głuchowa.

Budowa kurnika dla centralnej stacyi chowu drobiu w Samborze jest obecnie w toku i do końca listopada br. zostanie zupełnie ukończoną. Kurnik będzie pokryty dachówką.

V. Licencyonowanie ogierów odbyłd się w Samborze w dniu 9. bm. pod przewodnictwem c. k. rotmistrza Baumgärtnera z Drohowyża, jednakże z rezultatem nie pomyślnym, gdyż z dwóch przedstawionych komisyi stadników ani jeden nie odpowiadał wymogom wyszczególnionym w przepisach wydanych dla komisyi licencyonujących.

Z Walnego Zgromadzenia
Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

W sprawie znacznych zaległości z tytułu rocznych wkładek członków, powzięło Walne Zebranie uchwałę, ażeby nowa Rada Oddziału rozesłała ostatnie upomnienie członkom, uchylającym się od tego obowiązku, a w razie gdyby i ten urgens okazał się bezskutecznym, ażeby postąpić po myśli § 10. statutu Towarzystwa, według którego członek zalegający z 3-letniemi wkładkami z grona członków Towarzystwa ma być wykluczonym.

Sprawozdawca komisyi wybranej do sprawdzenia rachunków Oddziału za r. 1905. p. Tomasz Ujejski przedstawił zgromadzeniu rachunek funduszu obrotowego Oddziału, według którego przychody w czasie od 1. stycznia do 21. października 1905 wynosiły kwotę 1770 kor. 70 h. wydatki 1557 kor. 05 h. zaś zapas kasowy 213 kor. 65 h. Ponieważ rachunek ten znalazła komisya w zgodzie z kwotami i dokumentami kasowymi postwił sprawozdawca imieniem komisyi wniosek, aby ustępującej Radzie Oddziału udzielić z rachunków absolutoryum. Wniosek ten oddany pod głosowanie został jednomyślnie przyjęty.

Walne zgromadzenie przyjęło następujących nowych członków: pp. Zenona Eckhardta, profesora gimn. w Samborze, Aleksandra Kryskę, właśc. dóbr Winniki, Jana Sieleckiego, prof. seminaryum naucz. w Samborze, Michała Kulczyckiego, gospodarza z Kulczyc i Władysława Mękarskiego, kierownika szkoły z Kulczyc.

Wybór Rady Oddziału.

Prezesem Oddziału wybrano jednogłośnie przez aklamacyę p. Stefana hr. Komorowskiego.

Do Rady Oddziału wybrani zostali następujący członkowie Tow: pp. Kazimierz Biliński, ks. Dymitr Hordyński, Karol Jędrzejowicz, Bolesław Kuśniewicz, Wojciech Nadybski, Franciszek Niklewicz, Stanisław Stefanowski i Tomasz Ujejski.

Wniosek Rady Oddziału w sprawie założenia centralnej stacyi chown drobiu w Samborze i stacyi chowu królików w Siekierczycach przedłożył Zgromadzeniu sekretarz Oddziału p. Stafanowski, oświadczający iż Komitet Towarzystwa przeznaczył samborskiemu Oddziałowi na ten cel subwencyę w kw. 1000. koron.

Celem racyonalnego zużycia tej subwencyi zwróciła się Rada do lwowskiego, kraj. Towarzystwa chowu drobiu i królików z prośbą, o udzielenie planów i kosztorysów budowy kurnika i królikarni, która też w krótce spełnioną została. Idąc za wskazówkami i radami Komitetu, jakoteż Wydziału Tow. chowu drobiu we Lwowie, postanowiła Rada Oddziału założyć w Samborze filię tego Towarzystwa, do czego jednakże koniecznem jest przystąpienie przynajmniej 20 członków.

Towarzystwo to pozostawałoby pod opieką i nadzorem Rady Oddziału z tytułu udzielenia mu kapitału zakładowego na budowę kurnika, jakoteż subwencyi na pokrywanie pierwszych kosztów administracyi.

W miarę rozwoju filii, opartej na pomocy udzielanej jej ze strony Zarządu Towarzystwa we Lwowie tudzież na zyskach spodziewanych ze zbytu drobiu i jaj filia ta będzie mogła już w niedalekiej przyszłości przyczynić się do podniesienia chowu drobiu i królików w całym okręgu Oddziału, do czego jednakże niebzbędne jest jak najsilniejsze poparcie i zainteresowanie się tą sprawą wszystkich członków Oddziału Towarzystwa gospodarskiego: Z uwagi, że wkładka roczna dla ludzi zamożniejszych wynosi tylko 6 koron, zaś dla osób mniej zamożnych i włościan tylko 3 korony, korzyści natomiast z przystąpienia do filii będą nierównie większe, zwłaszcza, że członkowie jej otrzymywać będą bezpłatnie miesięcznik p. t. Hodowca drobiu, — Rada Oddziału wnosi: Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Oddziału do bezzwłocznego zajęcia się organizacyą filii wspomnianego Towarzystwa, która stanowić będzie osobną sekcyę, mającą za zadanie przyczyniać się do rozwoju stosunków gospodarczych przez zakładanie po wsiach stacyi chowu drobiu i królików, jakoteż przez ożywienie ruchu handlowego w artykułach, jak: drób jaja, pierze, i skórki z królików.

Po dłuższej dyskusyi rozwiniętej w sprawie powyższego wniosku, Walne Zgromadzenie przyjęło propozycyę Rady a wszyscy obecni uczestnicy zebrania chcąc wyrazić Radzie zadowolenie swe z powodu podjęcia pięknej inicyatywy złożyli bezzwłocznie tak deklaracye przystąpienia do filii Towarzystwa, jakoteż i wkładki za r. 1905.

Wniosek p. profesora Eckhardta w sprawie założenia w Samborze Oddziłu gal. Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego odesłano do poprzedniego zbadania i zaopiniowania przez Radę Oddziału.

Ostatnie wiadomości.

Z okazyi nadania konstytucyi w Rosyi odczytał poseł Albin Rayski na sesyi Sejmu krajowego w dniu 4. bm. następującą deklaracyę;

„Z granic państwa, w którem największe dziedziny ziem naszych, największa część narodu, wyzuta z praw obywatelskich i narodowych żyje, doszła wieść, która zdaje się zapowiadać doniosłe przemiany i koniec bezprawia.

W tej chwili, która da Bóg, może będzie świtem sprawiedliwości dziejowej, my synowie jednego i nierozdzielnego narodu, zebrani na Sejm z tej dzielnicy, szlemy braciom z zaboru rosyjskiego gorące wyrazy nadziei.“

Powyższą deklaracyę przyjęli posłowie z wielkim entuzyazmem, okazując swe zadowolenie długo trwającymi oklaskami.

Wskutek tej enuncyacyi posła Rayskiego przesłał do Sejmu wiec narodowy w Warszawie następujący telegram: „Warszawa, 7. listopada 1905. Zebrani w dnia 6. listopada w Warszawie na wiecu narodowym, przez stronnictwo demokratyczno-narodowe zwołanym, po wysłuchaniu deklaracyi Sejmu krajowego we Lwowie. przesyłają jedynemu dotychczasowemu Sejmowi polskiemu wyrazy czci i nadziei wspólnej, w niedalekiej przyszłości pracy dla dobra ojczyzny i całego nierozdzielnego narodu polskiego. Przewodniczący wiecu: Stanisław Libicki.“

Kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych w Rosyi powierzono prowizorycznie dotychczasowemu pomocnikowi ministra spraw wewnętrznych Durnowowi.

Gabinet Fejervarego stanął znowu u steru rządu na Węgrzech. Fejervary ogłosił nowy program, w którym zapowiada wielkie reformy gospodarcze dla ludu, i zdaje się, że dla złamania opozycyi sejmowej wprowadzi powszechne prawo wyborcze. Będzie to jednak rzecz niebezpieczna, bo szlachta węgierska, która należy do opozycyi, raczej skłoni się do buntu, aniżeli da sobie wydrzeć wpływ na rządy kraju w sejmie.

W sprawie jatek miejskich.

Racyonalne pożywienie posiada doniosłe znaczenie socyalno-polityczne. Dobre odżywienie przyczynia się do rozwoju ciała, gromadzenia energii i zdolności do pracy, jak również podnosi odporność względem chorób zakaźnych. Z tego powodu kwestya dobrego pokarmu, a wobec wzmagającej się drożyzny również taniego, jest kwestyą pierwszorzędnej wagi.

Pokarm człowieka składa się z białek (mięso, ser jaja), tłuszczów i węglowodanów (mąka, cukier), wody i soli, Do pokarmów dla nadania smaku i pobudzenia apetytu dodaje się przyprawy.

Ciało nasze produkuje ciepło, musi wykonywać prace fizyczne, a wskutek czynności życiowych traci na drodze rozpadu swe istotne składniki. Pokarm musi być więc tak dobranym, aby czynił organizmowi zadość w tych trzech kierunkach. Do produkcyi ciepła i wykonywania pracy służą tłuszcze, węglowodany i białka, do zastąpienia zaś ubytków naszego ciała (protoplasmy komórek) służą tylko białka.

Człowiek zatem potrzebuje pewnej stałej ilości białek i zmienną ilość tłuszczów i węglowodanów. Pokarmy wskutek procesów chemicznych produkują w naszem ciele ciepło i tak 1 gram białka daje 4·1 kaloryj 1 g. tłuszczu 9·3 kal. 1 g. węglowodanu 4·1 kal. W tym stosunku mogą się te pokarmy nawzajem zastępować. Największą wartość odżywczą jak widzimy posiadają tłuszcze, białka jednak są niezbędnemi do odżywienia. Wiemy, że ciepło można zmienić na pracę i naodwrót. Jedna kalorya równa się 425 kg. Ciepła do wykonania pracy dostarczają tłuszcze i węglowodany. Najodpowiedniejszą formą materyału do pracy są tłuszcze i węglowodany. Robotnik, który potrzebuje około 3000 kal. ciepła na dzień, musiałby zjeść przy jednostronnem pożywieniu 3 kg. chudego mięsa wołowego, lub 3 kg. kartofli, lub 15. kg. sałaty. Ponieważ są to ilości niemożliwe do strawienia, z tego powodo używa się pokarmu mieszanego. Jeśli człowiek nie pokrywa w zupełności ubytku białka, zmniejsza swoją odporność, co wywiera ogromny wpływ na szerzenie się gruźlicy wśród warstw ubogich. Stąd wypływa jasny obowiązek dla gmin, by dbały o tanie mięso, choćby tylko dla warstw ubogich.

Tę samą rolę dla ciała może spełniać mięso ryb. Wartość odżywcza ryb słodkowodnych w stosunku do ich znacznej ceny jest małą. Inaczej ma się rzecz z rybami morskiemi.

To drugie zgromadzenie może być zapowiedziane równocześnie z pierwszem na ten sam dzień o godzinę później.

Po odbytem, rocznem Walnem Zgromadzeniu zarząd fiilii przedkłada zarządowi głównego Towarzystwa zawsze przed terminem tego Walnego Zgromadzenia zamknięcie rachunków za rok ubiegły wraz ze sprawozdaniem ze swych czynności i z wynikiem wyboru Wydziału filii na rok następny.

§. 12. Na zgłoszenie 1/2 członków filii, albo na żądanie Wydziału głównego Towarzystwa musi się odbyć nadzwyczajne Walne Zgromadzenie filii.

§. 13. Spory wynikłe ze stosunku filii będą rozstrzygane w sposób określony w §. 19. statutu głównego Towarzystwa.

§. 14. Zmiana statutu filii lub rozwiązanie filii może być uhwalone na walnem zgromadzeniu w sposób przepisany w §. 22. statutu głównego Towarzystwa.

Jednakże, jeżeli ilość członków filii spadnie poniżej 20., zarząd głównego towarzystwa może orzec rozwiązanie filii, członkowie filii jednak nie przestają być członkami głównego Towarzystwa.

§. 15. W razie rozwiązania filii majątek jej przypada głównemu Towarzystwu.

Zatwierdzony reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 11. listopada 1902 l. 127102.

Za jedną koronę otrzymujemy:

	w tem białka	tłuszczu	kalor.
mięsa wołowego 700 gr.	150 gr.	10 gr.	712
cielęciny 393 gr.	78 gr.	3 gr.	347
końskiego 1100 gr.	230 gr.	30 gr.	1222

W stosunku zatem do ceny największe pożywienie osiągamy przez używanie mięsa końskiego, drogiem pożywieniem jest mięso wołowe a najdroższem mięso cielęce. Wobec tego otwieranie jatek miejskich z mięsem wołowem i cielęcem jest bez znaczenia dla szerszych warstw ludności, mięso bowiem wołowe daje za tę samą cenę prawie połowę mniej pożywienia, aniżeli końskie, a cielęce prawie cztery razy mniej. Jeżeli ceny te będą dalej szły w górę, okaże się niezbędna potrzeba otworzenia jatek z mięsem końskiem. Takie dopiero jatki miejskie będą mogły przynieść pożytek i odpowiedzą swojemu celowi, którym jest dostarczanie taniego pokarmu, niezbędnego do życia ubogiej ludności.

Lista sędziów przysięgłych

w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze powołanych na IV. zwyczajną kadencyę Sądu przysięgłych roku 1905.

Sędziowie przysięgli główni: 1. Agopsowicz Stanisław, właśc. dóbr z Błozwy g. 2. Aleksandrowicz Saul, dzierż. propinacyi ze Sambora. 3. Aszkenazy Joel, kupiec z Rudek. 4. Hr. Bielski Juliusz młodsz., właść. dóbr z Rychcic. 5. Bukietyński Leon, kupiec ze Sambora. 6. Cieszewski Edmund, właść. dóbr z Szadego. 7. Dreziński Stefan, lustrator Rady pow. ze Starego Sambora. 8. Dr. Falk Dawid, adw. kraj. z Drohobycza. 9. Dr. Friedmann Józef, adw. kraj. z Drohobycza. 10. Gartenberg Jakób Leib, dzierż. prop. z Tustanowic. 11. Gawroński Ludwik, inżynier górn. z Drohobycza. 12. Goldfischer Jakób, kupiec z Felsztyna. 13. Händel Moses, właść. fabryki z Drohobycza. 14. Herschdörfer, Lazar, właść. kopalń z Drohobycza. 15. Hoffman Mojżesz młodsz., właść. realn. z Drohobycza. 16. Kasprzycki Stanisław, urzędnik kasy oszcz. ze Sambora. 17. Kozłowski Stanisław, dzierż. dóbr ze Straszewic. 18. Kulczycki Michał, murarz z Drohobycza. 19. Krzyżanowski Michał, właść. realn. ze Sambora. 20. Lehrmann Józef, kupiec ze Sambora. 21. Liebermann Alter, kupiec ze Sambora. 22. Lindenbaum Moritz, kapitalista z Drohobycza. 23. Paraszczak Jan, dyrektor kasy zal. z Rudek. 24. Partykiewicz Franciszek, właść. realn. ze Sambora. 25. Pawłowski Paweł właść. realn. z Nowoszyc. 26. Petrymusz Antoni, delegat ze Sambora-Średnia. 27. Radecki Jan. właść. realn. ze Sambora. 28. Rychman Franciszek, zarz. tartaku z Rybnika. 29. Scheiner Karol, nadleśniczy z Majdanu. 30. Schuster Abraham, dzierżawca dóbr z Wojutycz. 31. Sławiński Józef, zarządca dóbr z Koniuszek siem. 32. Sozański Korczak Tadeusz, właść. dóbr z Torhanowic. 33. Dr. Szujski Władyław, zarządca kopalń z Tustanowic. 34. Dr. Taubenfeld Izydor, adw. kraj. z Drohobycza. 35. Tchórznicki Mniszek Leon, właść. dóbr z Maksymowic. 36. Tursa Franciszek, kupiec z Rudek.

Zastępcy: 1. Czerwiński Józef Józefa, rolnik ze Sambora-Powodowa. 2. Demczyszyn Tomasz, rolnik ze Sambora-Średnia. 3. Eilfertig Samuel, kupiec ze Sambora. 4. König Mojżesz, kupiec ze Sambora. 5. Mańko Mikołaj Michała, rolnik, ze Sambora-Średnia. 6. Prętkiewicz Michał Bartłomieja, rolnik ze Sambora-Średnia. 7. Rachwał Franciszek, rolnik ze Sambora-Zamiejska. 8. Torhan Michał, rolnik ze Sambora-Zamiejska. 9. Wanat Marcin, rolnik ze Sambora-Zamiejska.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gosp. w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 16. b. m. o godz. 11. przed południem w sali Rady powiatowej w Samborze. Na porządku dziennym posiedzenie będą następujące sprawy: 1.) budowa kurnika dla centralnej stacyi chowu drobiu i zmiany w kosztorysie nadesłanym przez krajowe Tow. we Lwowie i 2.) Zaopiniowanie sprawy wykorczowanie 40 ha. lasu na obszarze dworskim w Berezowie, z pow. starosamborskiego.

Mianowania. Rada szkolna krajowa zamianowała S. Witkowskiego zastępcą nauczyciela w gimnazyum w Samborze i T. Amirowicza nauczycielem w tut. 4-ro klasowej szkole chłopców.

Sejmik relacyjny posła do Rady państwa p. dr. G. Roszkowskiego zapowiedziany na 10. bm., odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. w sali Sokoła o godz. 4. popołudniu.

Odsłoniącie pomnika Bartosza Głowackiego odbędzie się we Lwowie w dniu 19. bm. i w uroczystości tej weźmie udział poważny zastęp naszych obywateli miejskich i włościan z całego powiatu. Towarzystwo Szkoły ludowej wystarało się o zniżkę ceny kart kolejowych do połowy, jakoteż o osobny pociąg, który 19. rano wyruszyć ma ze Sambora do Lwowa, o czem bliżej doniosą w ciągu bieżącego tygodnia afisze.

Zjazd prezesów Rady pow. odbyty w dniu 1. listopada b. r. oświadczył się za reformą ustawy drogowej i za tem, aby na wypadek marca w kasach autonomicznych orzeczenie Wydziału powiatowego, zatwierdzenie przez Wydział krajowy ulegało natychmiastowej egzekutywie. Nareszcie uchwalono wystosować petycyę do Sejmu o lepsze wynadgrodzenie funkcyonaryuszów gminnych, a to z projektowanych po zniesieniu propinacyi opłat szynkarskich.

Administratorem opróżnionego probostwa w Starej-soli zamianowany ks. Ludwik Bira, wikary w Samborze.

Egzamin z rachunkowości państwowej przed komisyą egzaminacyjną c. k. Namiestnictwa złożył w dniu 6. b. m. urzędnik tut. Wydziału powiatowego p. Rudolf Schreyner.

Generał Galgotzy były komendant korpusu przemyskiego został zamianowany inspektorem wojsk.

Język polski w żandarmeryi. Poseł Włodzimierz Gniewosz powrócił z Karlsbadu, gdzie bawili także prezydent ministrów bar. Gautsch i minister obrony krajowej, Schöneich. Poseł Gniewosz otrzymał zapewnienie od obu ministrów, że wprowadzenie języka polskiego w żandarmeryi będzie niebawem zarządzone. Pozostanie jedynie nadal używanie języka niemieckiego między żandarmeryą a władzami centralnemi.

Poseł na Sejm kraj. Dr. Franciszek Tomaszewski wniósł na posiedzeniu Sejmu w dniu 4. b. m. petycyę o dodatek drożyźniany dla nauczycieli szkół ludowych w Samborze.

Wykłady Uniwersytetu lwowskiego w Samborze w sali Sokoła, o godzinie 5. po południu, Niedziela 12. bm. prof. sem. Dr. K. J. Nitman: Lud na górnym Ślązku (z obraz. świetln.)

Cena cegieł w Samborze podskoczyła w Samborze obecnie do niesłychanej wysokości. Za 1000. sztuk zapłacił tukiedyś jeden z naszych znajomych 42. kor., a zatem o 12 kor. więcej, aniżeli się u nas zwykle za ten materyał budowlany do niedawna płaciło. — Powodem tego wyzysku ma być najprzód zupełne wyczerpanie zapasów z powodu budowy gmachu sądowego i kilku nowych kamienic, a następnie, osobliwszego rodzaju postępowanie właściciela fabryki cegieł p. Ladena z konkurentem p. Knapikiem, któremu ten pierwszorzędny w Samborze przemysłowiec, większej fabryki o piecu kręgowym wznieść nie zezwala. P. Laden wnosząc w drodze wszystkich instancyi rekursa przeciw udzieleniu koncesyi p. Knapikowi powołuje się w nich na poważne względy sanitarne z tego tytułu, że dym, który wychodzić będzie z komina cegielni p. Knapika będzie przyczyną zwiększania się śmiertelności w Samborze. Sądzimy otóż, że tą samą drogą możnaby pozbawić i p. Ladena zysków z cegielni.

† Anna Pelikan wdowa po ck. rewidencie rachunkowym c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zmarła dnia 8. b. m. w 70 roku życia.

Pożar. W dniu 26. z. m. zgorzała w Kalinowie chata tamtejszego gospodarza Antoniego Junga. Szkoda nie ubezpieczona wynosi 1000 koron.

Nowy pociąg mieszany (numer 1288) kursuje od 1. b. m. między Drohobyczem a Samborem w czasie od godz. 10. min. 35. do godz. 12. minut 50. w nocy, Pociąg ten ma połączenie w Samborze z pociągiem osobowym odjeżdżającym stąd o godzinie 1. min. 10. w nocy do Chyrowa. Na szlaku Borysław—Drohobycz w prowadzonym też został równocześnie mieszany pociąg (num. 1288.) odjeżdżający z Borysławia o godz. 9. min, 18. wieczór a mający połączenie z pociągiem odchodzącym o godzinie 10. min. 35. do Sambora i Chyrowa.

Ogólny galicyjski zjazd rząd. pomocników kancelaryjnych i pomocniczych funkcyonaryuszów kancelaryjnych odbędzie się we Lwowie dziś, 12. listopada. Obrady rozpoczną się o godz. 4. po południu w wielkiej sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym zjazdu będą między innemi następujące ważdniejsze sprawy: 1) Stanowisko stowarzyszonych w obec rozporządzenia z 19. lipca 1902. 2) Stanowisko posłów w obec sprawy stow. 3) Wybór delegacyi do Wiednia i 4) Omówienie sprawy założenia we Lwowie Związku stow. galicyjskich.

Fabryka maszyn i narzędzi roln. H. Cegielskiego w Poznaniu chcąc obniżyć dla Galicyi ceny swych wyrobów, od których opłaca się obecnie wysokie cło graniczne,przystępuje z początkiem przyszłego roku do założenia w Galicyi na wielką skalę filii, która oczywiście wielkie przysłużi i korzyści rolnikom naszym przynosić będzie mogła.

Liga ku ochronie czci. W dniu 6. b. m. odbyło się we Lwowie w sali Tow. kred. ziemskiego Walne Zgromadzenie Ligi ku ochronie czci pod przewodnictwem Jerzego ks. Czartoryskiego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia przedstawił sekretarz Ligi adw. dr. Godlewski projekt zmiany statutu w tym kierunku, aby sąd honorowy dla każdej sprawy składał się zamiast z 5, z 3. członków. W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos dr. Korzeniowski dr. Rydygier, poseł Gorayski, dr. Panath, dr. Łoziński i p, Turnau, poczem uchwalono poprawkę dr. Łozińskiego. aby sąd składał się z 3 członków i 2 zastępców. W dalszym ciągu zniżono wkładkę roczną do 3. koron, dokonano wyboru 5. członków sądu honorowego, którymi okrano pp. Stan. hr. Mycielskiego dr. Łozińskiego, dr. Dębskiego, Wł. Gniewosza i dr. Wład. Sołowieja. Do zarządu wybrany r. dr. Dembowski. Wtych dniach uda się deputacya Ligi do Maryi ks Czartoryskiej i wręczy jej piękny dyplom członka honorowego Ligi. Liga ku ochronie czci liczy 538 członków a w roku zeszłym wpłynęło do Ligi 14 spraw honorowych, z których 7. załatwiono.

Komendantem 11. lwowskiego korpusu armi zamianowany został marszałek polny porucznik Rudolf Brudermann na miejsce zbrojmistrza Ferdynanda Fiedlera, któremu cesarz poruczył dowództwo 2. korpusu we Wiedniu.

Wiec ludowy zwołany przez centralny Zarząd szynkarzy galic. w sprawie zniesienia propinacyi odbył się w dniu 5. b. m. w sali hotelu narodowego przy licznym udziale tutejszych obywateli. Przewodniczącym zebrania obrano p. Ozyasza Traua a referentem był prezes Związku p. Krzysztof Janowicz ze Lwowa, który przedstawił zebranym widmo ogromnej klęski społecznej, gdyby ustawa propinacyjna nie została od r. 1910. zmieniona. Wiec uchwalił wszystkie wnioski referenta i wyraziło mu wdzięczność za niestrudzoną czynność.

Odezwę P. T. Wydziału Tow. przyjaciół młodzieży szkolnej otrzymaliśmy już po zamknięciu numeru, umieścimy ją zatem w następnym numerze.

Nagrobek jatce miejskiej.

Urodziła się przed czasem,
Pełna animuszu
I krzyczała wielkim basem:
„Ojciec mój w ratuszu“.

I zabłysła jako słońce,
Dając dochód złoty, (?!)
Lecz, że wszystko ma dwa końce....
Zmarła na suchoty.

Dziś się żydek w kułak śmieje:
Jatkę wzięło licho.
Takie to są smutne dzieje
O jatce na Blichu.

Sambor, 5. listopada 1905. *Mars.*

Zapiski bibliograficzne.

Świata płciowego zeszyt IV. już wyszedł. Zwracamy uwagę naszych p. t. czytelników na bogatą i ciekawą treść tego zeszytu. Przedewszystkiem polecenia godnym jest artykuł „Samoobrona organizmu przed rozpaniem płciowem. Rodzicom polecamy do przeczytania zajmujący i pożyteczny ustęp o „zwalczaniu onanizmu“ Zajmujący jest także artykuł, p. t. „Grób moralności, czyli dzisiejsze prawo małżeńskie. „Estetyka i moralność a uświadamanie młodzieży i w. innych.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW:

Ważny od 1. maja 1905.

Do Sambora pociągi przychodzą podług czasu śred. europejskiego			Ze Sambora pociągi odchodzą podług czasu śred. europejskiego w kierunku:		
z Chyrowa:	5^{50}	rano	do Chyrowa:	7^{08}	rano
„	11^{17}	przed poł.	„	11^{37}	przed poł.
„	6^{38}	wieczorem	„	4^{18}	po poł.
„	9^{20}	wieczór	„	6^{59}	wieczorem
„	3^{07}	w nocy	„	1^{10}	w nocy
z Drohobycza:	6^{58}	rano	do Drohobycza:	11^{32}	przed poł.
„	11^{22}	przed poł.	„	6^{53}	wieczorem
„	6^{45}	wieczorem	„	3^{11}	w nocy
ze Lwowa:	11^{12}	przed poł.	do Lwowa:	6^{00}	rano
„	6^{35}	wieczorem	„	11^{40}	pred poł.
„	1^{05}	w nocy	„	7^{01}	wieczorem
ze Sianek:	8^{35}	przed poł.	do Sianek:	7^{20}	rano
„	6^{20}	wieczorem	„	7^{09}	w poł.

Różnica między zegarem kolejowym a miejskim jest 35 minut.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.